

WITOLD KARPIŃSKI

ur. 1929; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lubelski Lipiec, strajki w 1980 roku

Wrzucali świece dymne, przyjechało wojsko – strajki w 1980 roku

Sam siedziałem chyba kilka dni w zakładzie, miejscowi pracownicy zaspawali bramę wjazdową. Była żelazna, zaspawali i już. Przyjechali czołgiem i w końcu jakoś tą bramę otworzyli, wojsko przyszło, wygoniło nas. Byłem wtedy na tym strajku, były świece dymne, które podrażniały, z oczu łzy ciekły. Ale ja jako rezerwista wojskowy, no to co? Nie widział kto świecy dymnej? Śmierdzi to śmierdzi, ale to nie jest śmiertelne. I w każdym razie z zakładu żeśmy wyszli gromadą, i tam, gdzie teraz jest ten kościół, przy Lotniczej, na Majdanku, tam wtedy był ten barak, bo jeszcze kościoła nie było. To tam ferajna do tego kościoła się schowała. Tłukli tymi pałkami, dostałem pałką, ale nie tą zomowską, długą, białą, tylko krótka pałką, taka podręczna. To była zima, jeszcze mróz, to człowiek był ciepło ubrany, to tak [się nie czuło].

Data i miejsce nagrania	2016-03-03, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"